

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziielewicz

na posiedzeniu

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 czerwca 2014 r.,

sprawy **G. N.**

skazanego z art. 204 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 26 listopada 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 11 czerwca 2013 r.,

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r., utrzymał w mocy, zaskarżony apelacją obrońcy G. N., wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 11 czerwca 2011 r. Tym ostatnim wyrokiem G. N. skazano za popełnienie przestępstwa z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat próby oraz karę grzywny w wysokości stu stawek dziennych po trzydzieści złotych każda, a także orzekł wobec niego przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstw w kwocie pięciu tysięcy dwustu złotych.

W kasacji od wyżej wymienionego wyroku Sądu Okręgowego obrońca skazanego G. N. **zarzucił:**

- obrazę prawa karnego procesowego, a to art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. poprzez oddalenie apelacji i utrzymanie wyroku w mocy pomimo istnienia bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia, to naruszenia art. 117 § 1 i § 3 k.p.k., art. 129 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 131 § 1 k.p.k. i art. 132 § 1, art. 374 § 1 k.p.k., art. 390 § 1 k.p.k., które to przepisy obligowały Sąd I Instancji do odroczenia rozprawy z 23 kwietnia 2013 r. a zamiast tego Sąd I Instancji prowadził rozprawę oraz czynności dowodowe pod nieobecność oskarżonego, która to obecność była obowiązkowa;
- obrazę prawa karnego procesowego, a to art. 300 k.p.k. poprzez zaniechanie pouczenia podejrzanego o przysługujących mu prawach i obowiązkach w tym o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania oraz prawie do żądania przesłuchania z udziałem obrońcy oraz prawie do składania wniosków dowodowych co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia albowiem oskarżony nie wiedział o prawie do przesłuchania z udziałem obrońcy, czuł się zobligowany do udzielania odpowiedzi na zadawane pytania a nadto nie wiedział, że może wnieść o przesłuchanie świadka K. B. i uczynił to dopiero na rozprawie apelacyjnej albowiem uchylenie się oskarżonego od części zadawanych pytań, złożenie wyjaśnień w obecności obrońcy oraz przesłuchanie K. B. pozwalałoby na wykazanie, że nie dopuścił się on zarzucanego czynu

i **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Z uwagi na treść prawomocnego wyroku skazującego G. N. oraz ograniczenie kasacyjne, określone w art. 523 § 2 k.p.k., kasacja strony w niniejszej sprawie jest dopuszczalna tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Bezsporne jest bowiem to, że w sytuacji gdy w wyroku skazującym orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, kasację na korzyść skazanego wnieść można jedynie z powodu uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 w zw. z § 2 k.p.k.). Tak więc całkowicie bezprzedmiotowe i nieracjonalne było stawianie w niniejszej

sprawie zarzutu z pkt. 2, albowiem, jako niedopuszczalny z mocy ustawy, nie podlega on w ogóle rozpoznaniu. Jak to jednolicie ujmuje się w orzecznictwie kasacyjnym Sądu Najwyższego, oparcie kasacji w tej kategorii spraw, które określa art. 523 § 2 k.p.k., na zarzucie wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej nigdy nie otwiera drogi do formułowania innego rodzaju zarzutów. Jest bowiem oczywiste, że stwierdzenie jednego z uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. powoduje uchylenie orzeczenia dotkniętego tą wadą. Jednak niewystąpienie takiego uchybienia wyklucza możliwość zajmowania się „dołączonymi” zarzutami o charakterze względnym. Inne postępowanie, tzn. rozpoznanie zarzutów naruszenia prawa materialnego albo zarzutów naruszenia prawa procesowego, nie należących do kategorii bezwzględnych przyczyn odwoławczych, byłoby obejściem dyspozycji art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2009 r., V KK 407/08, Lex Nr 491154).

W konsekwencji, rozpoznaniu podlegał jedynie pierwszy zarzut kasacji, a ściślej rzecz ujmując twierdzenie zawarte w tym zarzucie, iż rzekomo dojsć miało w niniejszej sprawie do wydania przez sąd wyroku w sytuacji, gdy zachodziła przeszkoda procesowa określona w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., czyli sytuacja gdy sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa.

Odnosząc się do tego zarzutu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k. obecność oskarżonego na rozprawie głównej jest obowiązkowa, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Jeden z wyjątków pozwalających na prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego przewidziany został w art. 376 § 2 k.p.k. Przepis ten umożliwia prowadzenie rozprawy bez udziału oskarżonego, jeżeli: oskarżony ten został prawidłowo wezwany (zawiadomiony) na rozprawę przerwana lub odroczoną; złożył uprzednio wyjaśnienia przed sądem; nie stawił się na rozprawę bez usprawiedliwienia (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 2 marca 2005 r., IV KK 344/04, Prok. i Pr. [wkł.] 2006, z. 1, poz. 1; M. J. Urbaniak, Rozpoznawanie spraw pod nieobecność oskarżonego w polskim procesie karnym, Poznań – Kalisz 2003, s. 75).

Wymienione wyżej warunki ustawowe przewidziane z art. 376 § 2 k.p.k. zostały w niniejszej sprawie spełnione. Z akt sprawy bezspornie wynika, że G. N.

nie stawiał się na rozprawę w dniu 23 kwietnia 2013 r., a z odczytanego zapisku urzędowego z dnia 19 kwietnia 2013 r. wynikało, że obrońca G. N. poinformował Sąd Rejonowy, iż G. N. wie o terminie rozprawy (k. 114). Obecny na rozprawie obrońca nie kwestionował odczytanej treści, a także nie wnosił o odroczenie rozprawy z uwagi na nieobecność oskarżonego (k. 115-116). Należy przy tym zauważyć, że G. N., obecny na kolejnym terminie rozprawy, nie domagał się powtórzenia czynności przeprowadzonych na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2013 r., jak też nie podnosił iż nie miał wiedzy o terminie tej rozprawy. Słusznie zatem stwierdził Sąd Okręgowy, iż cyt. „w tym stanie rzeczy, nawet przy braku pisemnego dowodu doręczenia wezwania oskarżonego na rozprawę w dniu 23 kwietnia 2013 r., nie sposób przyjąć aby w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.” (cytat ze strony 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. i art. 537 § 1 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.